Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok II. Nowogródek, niedziela 19 lutego 1928 r. Cena 20 gr. № 13 (47).

ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Wychodzi codziennie.

Adres: Redakcji i Administracji NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja Nr. 1. Telefon Nr. 75

CZYNNA CODZIENNIE z wyjątkiem świąt od godz. 12 do 14 i od 16 do 17.

CENA PRENUMERATY miesięcznie . 2.40

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 40 gr., w tekście (przed kroniką) 50 gr., za tekstem 20 gr. za milimetr jednoszpaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz. Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

PRACOWNICY PAŃSTWOWI WOBEC WYBORÓW

Prawo głosowania przyznane pracownikom państwowym przez Konstytucję nakłada na nich trudne obowiązki.

Przy wykonywaniu tego prawa nie może decydować wzgląd na przynależność i dyscyplinę partyjną — ale w pierwszym rzędzie wzgląd na interes i potrzeby Państwa. Pracownicy państwowi są znacznie bliżej celów i zadań państwa i z racji swego stanowiska cele te i zadania znają lepiej, aniżeli szerokie masy wyborców, kierujące się niejednokrotnie hasłem, czy frazesem demagogicznym i ulegające nastrojom chwili. Ten fakt powoduje że pracownicy państwowi nie mogą brać udziału w walkach partyjnych, które z natury rzeczy muszą być jednostronne, a państwo obejmuje interesy wszystkich grup i ugrupowań społecznych i ma za zadanie sprzeczności między niemi usuwać i ich interesy sprowadzać do wspólnego mianownika.

Że partje polityczne sięgając po wpływ na administrację Państwa sięgnęły do dusz pracowników państwowych, aby ich dla swych programów politycznych przychylnie usposobić lub zgoła dyscypliną partyjną związać, świadczy o wypaczeniu myśli politycznej, która nie od góry t. j. od władzy ustawodawczej — ale od dołu t. j. przez organy władzy wykonawczej usiłowała rozszerzać swoje wpływy w społeczeństwie.

To też w obecnych wyborach odbywających się pod hasłem wprowadzenia do ciał ustawodawczych nowych wartości a przedewszystkiem ludzi nie zarażonych partyjnictwem obowiązkiem pracowników państwowych jest stanąć twardo na gruncie apartyjności w myśl interesu Państwa, którego bytowi partyjnictwo bardzo poważnie zagrażało.

W tym wypadku jedynie Bezpartyjny Blok współpracy z Rządem — jednocząc ludzi partyjnie nie skompromitowanych — nie posiadający zupełnie tendencyj do supremacji jednej tylko klasy, czy grupy społecznej pozwala pracownikom państwowym ustosunkować się do kandydatów tego Bloku tak, jak tego wzgląd na interes państwa wymaga.

Fakt, że lista Bloku istotnie jest bezpartyjna winien spowodować, że nawet ci z pracowników państwowych, którzy w partjach są zaangażowani, oddadzą swe głosy na listę Nr. 1. To jest właśnie wyższością tej listy i jej bezsprzecznym wzlorem.

Pozwala bowiem pracownikom państwowym bez naruszenia swych przekonań politycznych oddać głosy na listę ludzi, którzy idą pod hasłem współpracy z Rządem. Wszystkie inne listy od najbardziej prawych do najbargziej lewych występują pod mniej lub więcej jawnem hasłem walki z rządem Marszałka Piłsudskiego, a takie stanowisko w szeregach pracowników państwowych jest chyba nie do pomyślenia.

Inną kwestję stanowi sprawa uposażeń pracowników państwowych, kwestji, przy pomocy której, partje wysuwając w tym względzie szereg obietnic usiłują pozyskać głosy pracowników państwowych. Kwestja uposażeń pracowników państwowych. była już raz otwartą podczas obrad nad budżetem na rok 1927 i 8. W czasie tym nie było ani jednej partji, któraby sprawę tę postawiła wyraźnie. Partje będące wówczas w opozycji do Rządu wysunęły sprawę podwyżki płac nie w formie konkretnych wniosków, ale w formie rezolucyj, które oczywiście żadnego realnego znaczenia mieć nie mogły, a były tylko demonstracją obliczoną na poklask szerszych mas pracowniczych. Ten stan rzeczy spowodował, że uposażenia pracownicze musiały pozostać w ramach preliminarza budżetowego. Mimo to jednak, rząd dysponując oszczędnościami stosował doraźne podwyżki płac, dając tem dowód swej troski o byt pracowników państwowych. Wysuwanie więc zarzutu przez partje pod adresem Rządu, że nie spełnił poczynionych pracownikom państwowym obietnic, jest zarówno cyniczne jak i perfidne. To też nic dziwnego, że partje straciły zaufanie wśród ogółu pracowników państwowych.

Litwa niechce zadrażniać stosunków z Polską

WARSZAWA (tel. wł.) 17. II. Donoszą z Kowna, że prez. Smetona zaniechał zamiaru ogłoszenia manifestu do Litwinów zamieszkałych na Wileńszczyźnie, nie chcąc w ten sposób utrudniać rokowań z Polską, które, jak o tem mówią powszechnie w Kownie, będą wkrótce podjęte.

Ukazała się jedynie odezwa narodowego komitetu organizującego uroczystości jubileuszowe.

Pleczkajtis zarzuca rządowi litewskiemu oszczerstwo

KOWNO (tel. włas.) 17. II. Prasa socjalistyczna ogłasza list otwarty Pleczkajtisa przeciwko rządowi Waldemarasa. Jak wiadomo prasa rządowa zarzucała Pleczkajtisowi, bawiącemu obecnie w Polsce, że w swoim czasie był na usługach defenzywy litewskiej. Pleczkajtis wzywa rząd do odwołania tego oszczerstwa.

Posiedzenie Komisji Rozbrojeniowej

Wyjazd delegacji polskiej.

WARSZAWA (tel. wł.) 17. II. Dnia 29 b. m. odbędzie się w Genewie posiedzenie Komisji dla spraw Bezpieczeństwa i Rozbrojenia. Ze strony polskiej wezmą udział w obradach: delegat Polski przy Lidze Narodów p. Sokal, oraz w charakterze rzeczoznawcy ref. M. S. Z. do spraw rozbrojenia Dygat i mjr. Stebłowski z M. S. Wojsk.

Wyjazd gen. Góreckiego do Stanisławowa.

WARSZAWA (tel. wł.) 17.II. Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki wyjechał dziś rano do Stanisławowa. Jak wiadomo gen. Górecki jest czołowym kandydatem listy Nr 1, z okręgu Stanisławów. Powrót jego do Warszawy nastąpi w poniedziałek.

Groźba powodzi w Łucku

ŁUCK, (PAT.) 18 lutego. Dnia 17 b. m. o godz. 23 zostały władze miasta Łucku zaalarmowane wieścią o nowym przybraniu wody w rzece Styr, przez co zagrożone są zalewem domy położone nad brzegami rzeki. W chwili alarmu wysokość wody na zalanych terenach wynosiła 1 metr. Celem ratowania dobytku i życia zagrożonej ludności zorganizowano natychmiastową pomoc. W tym celu sprowadzono oddziały Straży Pożarnej i kompanję wojska z stojącego w Łucku 24 pp.

Akcja, którą kierował osobiście p. vicewojewoda Wołyński w ciągu 6 godzin dała pozytywne rezultaty, uwalniając ludność od niebezpieczeństwa.

Zbrodnicza propaganda niemiecka na Pomorzu

WARSZAWA (tel. włas.) 18. II. Kampanja przedwyborcza na Pomorzu odbywa się pod znakiem czynnego udziału niemieckiego duchowieństwa protestanckiego, które energicznie agituje za Blokiem Mniejszości Narodowych.

Na liście Bloku Mn. Nar. na Pomorzu na pierwsze miejsce wysunięto znanego

polakożercę superintendenta Barczewskiego

w tym celu,

aby wprowadzić w błąd

polskiem nazwiskiem nieorjentujących się wyborców.

Akcja wyborcza niemców na Pomorzu, prowadzona jest z dużym rozmachem

przekraczającym środki materjalne,

któremi mogłyby rozporządzać towarzystwa niemieckie w Polsce; wskazuje to, iż źródła na propagandę przedwyborczą B. M. N. pochodzą z poza Polski, zważywszy na doniosłe znaczenie, jakie ma fakt zwiększenia liczby głosów niemieckich na polskim Pomorzu dla propagandy niemieckiej zagranicą.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

Dekret prasowy obowiązuje.

Znamienne orzeczenie Sądu Najwyższego.

WARSZAWA 18 lutego. (Telefonem od własnego korespondenta).

W dniu dzisiejszym Sąd Najwyższy rozpatrywał sprawę przeciw red. „Poczty" p. Pawłowi Szczurkowi osk. z art. 30, 39, 61 i 62 Dekr. prasowego. Sprawa rozpatrywana była pod względem ważności dekretu prasowego.

W motywach wyroku powiedziano dosłownie: „Aczkolwiek dekret prasowy został uchylony, to jednak obowiązuje, ponieważ do uchylenia rozporządzenia z mocą ustawy wystarcza uchwała Sejmu, która jednak w istocie swej nie jest ustawą i musi być ogłoszona w „Dzienniku Ustaw", jako ustawa; jeśli Rząd nie ogłosił ustawy w „Dzienniku Ustaw", to miał potemu swoje powody. Sąd Najwyższy nie jest powołany do rozstrzygania konfliktów konstytucyjnych między Rządem i parlamentem".

Wyrok ten stwarza precendens dla wszystkich procesów prasowych. Wyrok ten wywołał w kołach prawniczych żywe poruszenie.

Wielki wiec Bezp. Bloku Współ. z Rządem w Nowogródku

Dnia 19 b. m. odbędzie się w Nowogródku wielki wiec Bezp. Bloku Wsp. z Rządem w sali Straży Ogniowej.

Na wiecu przemawiać będą: kandydat do Senatu listy Nr. 1 Prof. Dr. WITOLD KAMIENIECKI i p. LENKIEWICZ.

Drukarnia Wydziału Powiatowego
w Nowogródku
Nakład 1500 egz.

W obliczu dziejowej walki o silną władzę w Polsce

Walka o silną władzę, o uporządkowany Skarb, o potężną armję jest od wielu wieków nicią przewodnią dziejów polskich.

Próżne były prorocze wołania Modrzewskiego, Skargi, Staszyca, próżny genjusz Batorego. Zły duch anarchji i prywaty okazał się silniejszy. Wielkie rody magnackie zaślepione w swoim egoistycznym interesie pociągnęły za sobą ciemne masy szlacheckie i wolały zepchnąć Państwo w przepaść rozbiorów niż, dopuścić do powstania władzy, którejby musiały ulegać.

W odrodzonej Polsce walka ta trwa nadal. Zamiast wielkich rodów wystąpiły na arenę stronnictwa polityczne i przez osiem lat rwały na strzępy państwowy płaszcz Rzeczypospolitej.

Jak dawne królewięta przywódcy partyjni prowadzili na własną rękę politykę swojej wyłącznie grupy czy klasy społecznej, swoich ciasnych interesów. Nikt się nie troszczył o całość Ojczyzny i zwolna krok za krokiem zbliżaliśmy się ponownie do brzegu przepaści.

Zupełna bezsilność Rządu, deficyt budżetowy i pusty Skarb, upadek życia gospodarczego, ostra waśń społeczna—oto do czego nas doprowadził ośmioletni okres t. zw. „rządów sejmowych“.

Na tem tle dopiero znaczenie Rządu Marszałka Piłsudskiego wyrasta do właściwych rozmiarów. Nietylko powstrzymał on nas nad przepaścią, nietylko uzdrowił życie publiczne i zapewnił rozkwit gospodarczy, ale przedewszystkiem urzeczywistnił marzenia najszlachetniejszych patrjotów i stworzył silną władzę w takiej mierze jak Chrobry czy Batory.

W pracy która trwa od dwudziestu z górą miesięcy mogły być i zapewne były popełniane błędy. Dzieła ludzkie nie są doskonałe. Ale wszystkie usterki bledną i maleją wobec skruszenia przez Marszałka Piłsudskiego potęgi panków partyjnych i skupienia pełni władzy w rękach Rządu.

Silna władza wykonawcza w nowożytnem państwie jest jeszcze nieodzowniej potrzebna, niż za dawnych czasów. Konieczna jest nietylko, aby zapewnić państwu całość i bezpieczeństwo przed zaborczością sąsiadów, ale przedewszystkiem ma do spełnienia najdonioślejsze zadanie w życiu wewnętrznem.

Życie współczesne przedstawia tak skomplikowany splot interesów, tak różnorodne współzawodnictwa poszczególnych zawodów, warstw społecznych, dziedzin produkcji tyle kółek i kółeczek zazębia się o siebie w zegarkowym mechanizmie narodowym—że nie można sobie wyobrazić prawidłowego biegu życia zbiorowego bez istnienia potężnego regulatora.

Nikt inny, tylko Rząd może być tym regulatorem, rozjemcą między egoizmami różnych grup zbiorowych. Nikt inny, tylko Rząd może wprowadzić jednolity rytm, uzgadniający postęp narodu ku lepszej doskonalszej przyszłości.

Okiełzanie wybujałych indywidualizmów, obrona słabych a wyzyskanie energji silnych w interesie całości Państwa, uzgodnienie porządku i wolności—oto są zadania dzisiejszego rządu, o wiele trudniejsze i bardziej złożone, niż to było dawniej.

Ciasno jest dzisiaj na świecie i konieczne jest, jak w wielkich miastach, mądre i sprężyste regulowanie ruchu, aby rwący potok życia nie napotykał przeszkód na swej drodze.

Te wszystkie zadania łącznie z wielkiem dziełem odbudowy spełnia Rząd Marszałka Piłsudskiego, stojący obecnie przed wyborami. Będą one jeszcze jednym aktem w dziejowej walce polskiej między państwem a anarchją.

Wybory te stwierdzą, czy w społeczeństwie odudził się instynkt samozachowawczy, czy zrozumiało ono znaczenie silnego Rządu i gotowe jest stanąć z nim do współpracy, czy przeciwnie staroszlachecka anarcja pod płaszczykiem różnych partji i partyjek drzemie jeszcze na dnie duszy narodowej.

Pr. Dr. W. Kamieniecki.

Gmina Jastrzębska w hołdzie
Marszałkowi Piłsudskiemu

W dniu 14 lutego br. odbyło się we wsi Młynki, gm. Jastrzębskiej zebranie organizacyjne B. B. w. R., na którym wybrano miejscowy komitet wyborczy. Zebrani wysłali do Marszałka Piłsudskiego depeszę następującej treści: Przedstawiciele wiosek gm. Jastrzębskiej zebrani w dnin 12 bm. we wsi Młynki, dziękują Ci Panie Marszałku za podniesienie gospodarcze Kraju i proszą o dalszą opiekę nad ludnością wiejską naszego powiatu, gdyż został on bardzo przez wojnę zniszczony.

Komitet wyborczy B. B. w. R. Chwojnicki, Boczkowski Feliks, Matofiej Atanazy, Sielicki, Moroz, Kołosowski, Boczkowski Adam.

Wpływy B. B. W. z Rządem wzrastają z dnia na dzień

Akcja Bezpart. Bloku Współpr. z Rządem rozwija się tak spontanicznie, że nie sposób jest omówić wszystkie poszczególne zebrania, to też musimy robić to ryczałtowo. W ostatnich dniach zorganizowano Powiatowy Komitet Kobiet Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego w Stołpcach, oraz Komitety lokalne w Niesiękowszczyźnie, Jeszczykowszczyźnie i Marcinowszczyźnie tegoż powiatu.

Na terenie powiatu Nowogródzkiego zorganizowano trzy nowe Komitety lokalne, a mianowicie: dwa w gm. Dworzeckiej w Połubiszkach pod przewodnictwem p. Michała Szmygina i w Tarasewiczach pod przewodnictwem p. Michała Jakszuka; oraz w Szkieliczach gm. Wielubskiej pod przewodnictwem p. Wincentego Szmygina.

Na terenie tegoż powiatu odbyły się zebrania w następujących miejscowościach: w Niowdzie, Babiczach, Janowiczach, Siecewinie, Grabnikach, Ułanowszczyźnie, Romaniukach i Szatarowcach gm. Kuszelewskiej, oraz w Repkach. Pietraszach, Rybołowie, Starynie i Tarasewiczach gm. Dworzeckiej.

Na wszystkich tych zebraniach uchwalano prawie stale jednogłośnie głosować na listę B. B. w. z R. i podkreślano w uchwałach i rezolucjach ogromną poprawę stosunków gospodarczych będącą wynikiem prac Rządu Marszałka Piłsudskiego.

PRZEGLĄD PRASY

Poszukiwanie... argumentów

Warszawianka w dalszym ciągu szuka argumentów. Bo i o cóż idzie? Trzebaż ten znienawidzony Bezpartyjny Blok zwalczać, ale czem? W kraju argumentów już brak — wszystkie zostały wystrzelone, a trafiały w próżnię—więc, prof. Stroński jedzie za granicę — no i trafia w Francję — i znajduje jako przeciwważnik naszych wyborów p. Poincare'go.

> Poincaré stanął znowu na czele, mając w swym Rządzie, obok tych dwu przedstawicieli skrzydeł współpracowników tak wybitnych jak pp. Briand, Tardieu, Barthou i inni. Kto zaś mówi: Poincaré, mówi: rządy prawa w najwyższem pojęciu nowoczesnego Państwa. Kto mówi: Poincaré, mówi; rzeczowość i trzeźwość. Kto mówi: Poincaré, mówi spokojna praca bez odruchów i niespodzianek i tajemnic. Praca państwowa we Francji potoczyła się pod znakiem nie walki Rządu z Parlamentem, lecz bardzo owocnej współpracy Rządu z Parlamentem, która dała wyniki znakomite, przez cały świat podziwiane.

U nas zaś ludzie trzeźwi a przytomni zastępują słówko „Poincare“ z artykułu p. Strońskiego wyrazem „Piłsudski“ — i dochodzą do tych samych rezultatów. No, ale p. Stroński tego nie widzi i żżyma się na wszystko, co pragnie współpracy z Rządem. A potem przymyka oczy na stosunki polskie aby dokładniej widzieć zagranicę:

> Rzut oka na te, związane z wyborami, dążenia i działania w trzech największych Państwach europejskiego ładu, Francji, Niemczech i Włoszech, poucza, że tam widzi się przed sobą wielkie dziejowe gościńce gospodarstwa, ładu, prawa i ustroju, polityki mocarstwowej.

U nas nie! Niema „dziejowych gościńców gospodarstwa, ładu, prawa i t. d.“ tylko sobkowstwo, prywata, nepotyzm, pomieszanie pojęć! Jednem słowem: brudno i niechlujnie w tej biednej Rzeczypospolitej, bo...... pan Stroński w niej nie rządzi.

Dwugroszówka głowi się nad tem dla czego t. zw. „obóz sanacyjny“ zwalcza endecję — a najbardziej czuje żal do t. zw. „sfer zachowawczych“ za ich akces do Bezpartyjnego Bloku współpracy z Rządem.

> Lecz jakże wytłumaczyć postępowanie przedstawicieli żywiołów zachowawczych, którzy z takim wysiłkiem pracują nad tem, by zniszczyć w Polsce to, co jest jedyną dość silną zaporą na drodze do zradykalizowania społeczeństwa i wykorzenienia w niem wszelkich pierwiastków zachowawczych. Kto wierzy w to, że ład w duszach jest warunkiem ładu społecznego, kto wie, że istnienie i rozwój narodów zależy od zachowania w życiu społecznem pewnych niewzruszonych zasad i kierowania tem życiem zgodnie z żelaznemi prawami, których istnienie ludzkość stwierdziła w ciągu wiekowego doświadczenia historycznego, ten ze zdumieniem patrzeć musi na rzekomych „konserwatystów“ w Polsce, którzy własnemi rękoma chcą niszczyć to, co jest ich ideałów jedyną realną obroną.

Jakoś nie dobrze możemy pojąć sens tych wywodów więc „Narodowa Demokracja“ to „konserwa“, to żywioły zachowawcze? Niechże to, „Dwugroszówka“ powie swoim związkom zawodowym, którym patronuje, a napewno nie będą zbudowane tą szczerością. Jedno jest pewne, że ten żal do wszystkich o wszystko—ma swe źródło w malejących z dniem każdym wpływach endecji. *Żyg.*

Masowa ucieczka z „Wyzwolenia“
Rozbijacze polskiej jedności bez armji i... wodzów

Rozbijacka robota „Wyzwoleńców“ spaliła na panewce. Społeczeństwo zbyt szybko zorjentowało się w sytuacji i zaczął się masowy odwrót z szeregów „Wyzwolenia“. Cały szereg osób zgłasza się z oświadczeniem, że nazwisk ich nadużyto — a co więcej sami kandydaci na posłów cofają swe kandydatury. Dotychczas cofnęli swe kandydatury pp. Koreń i Bondaryk zaś p. Przeszczyński złożył następujące oświadczenie, które poniżej podajemy:

Ja niżej podpisany, Karol Przeszczyński zam. w Jaremiczach gm. Jeremickiej pow. Stołpeckiego zważywszy i wziąwszy pod uwagę interes Państwa Polskiego i jego obywateli, że dobrobyt i siła Państwa polegać będzie na jedności i współpracy wszystkich państwowotwórczych czynników, że rozbijanie społeczeństwa na kilka list nie przyniesie całości Państwa i i jego mieszkańcom korzyści, że tylko Rząd Marszałka Józefa Piłsudskiego może wyprowadzić Rzplitę na drogę dobrobytu i potęgi, zapewniając wszystkim obywatelom równe prawa i równą opiekę oraz uznając, że hasła stronnictwa P.S.L. „Wyzwolenia“, na liście peselskiej którego figuruję, nie idą w zgodzie z interesami Państwa, oświadczam niniejszym, że zrzekam się mandatu z listy Nr. 3, nadal w tym stronnictwie pracować nie zamierzam, przystępuję do Bezp. Bl. Wsp. z Rządem i dla dobra Państwa i drobnego rolnictwa wzywam ludność gminy Jeremickiej i moich wyborców do oddania głosów na listę Nr. 1.

Stolpce 18/II 1928 r.

(—) *Karol Przeszczyński.*

Pochodząc z rodziny, która była wyzyskiwana przez magnatów polskich (ojciec urzędnik Hr. Kickich w ciągu lat 33-ch) i na stare lata pozostawiona bez zabezpieczenia emerytalnego i środków do życia, ja od dzieciństwa musiałem w ciężkich warunkach i podczas ogólnego prześladowania polaków przez moskali walczyć i pracować by zabezpieczyć swoją i dzieciom egzystencje. Praca taka zahartowała mnie w życiu i dlatego szanowałem każdą inną uczciwą pracę jak jednostek, tak i ugrupowań czy to społecznych czy też politycznych gdy ta praca szczerze dążyła do obrony interesów warstw pracujących i wyzyskiwanych i do wywalczania niepodległości Demokratycznej Rzeczypospolitej Polskie.

W tym zrozumieniu i wobec zapewnienia osobiście znanego mi i szanownego kandydata na posła z listy Nr. 3 studenta politechniki ob. Klimka, że aczkolwiek w tut. powiecie „Wyzwolenie“ niema widoków powodzenia, to jednak dla ratowania głosów w innych powiatach, gdzie stronnictwo to rzekomo cieszy się powodzeniem muszą wystawić własną listę, gdyż inaczej głosy te przypadłyby nie Blokowi Bezpartyjnemu, a Blokowi mniejszości a może i liście Nr. 13 ja i wiele innych nie mających nic wspólnego z polityką „Wyzwolenia“ podpisaliśmy zgłoszenie listy kandydatów tego stronnictwa jedynie dla zaoszczędzenia biegania znajomemu ob. Klimkowi po powiecie i załatwienia formalności urzędowych wymaganych ordynacją wyborczą, gdyż zbankrutowane w tut. powiecie stronnictwo „Wyzwolenie“ nie mogło znaleźć tu nawet 50 członków lub sympatyków dla podpisania deklaracji (listy).

Podpisując to zgłoszenie liczyliśmy jeszcze i na to, że lepiej jednak mieć przedstawicieli polskich ugrupowań demokratycznych nawet zacietrzewionych partyjnie, niż przedstawicieli wrogich państwu polskiemu organizacji, jacy weszli ztąd do b. Sejmu i Senatu w r. 1922 bo bądź co bądź jak Wyzwolenie tak i PPS nie poślednią rolę odegrały w przewrocie majowym pomagając czczonemu i ukochanemu przez nas Wodzowi Narodu Marszałkowi Piłsudskiemu w Jego zbawiennych zamiarach. Jak się później okazało mój a napewno i inne podpisy osób społecznie zasłużonych były potrzebne prowodyrom Wyzwolenia, a zwłaszcza kandydatowi z 3-go miejsca p. Wołodkowiczowi w celach propagandy i ratowania naszemi nazwiskami zepsutej opinji przywódców tego stronnictwa, gdyż zbankrutowany magnat, obszarnik upadłego stronnictwa, obrońca sądowy Ignacy Wołodkowicz operował podpisami i nazwiskami naszemi w celach agitacyjnych (moim nazwiskiem) w klubie T-wa „Lutnia“, by poprawić swoją i swoich współkolegów opinje. Były magnat obszarnik Pan adwokat Wołodkowicz takim sposobem stara się dalej ssać krew chłopa, by poprawić swoje materjalne stosunki rzucając do banku partyjnego reszty swoich magnackich kapitałów na propagandę dla uzyskania mandatu poselskiego i operując cudzemi nazwiskami dla ratowania siebie.

Takie wykorzystywanie cudzego dobrego imienia równa się prowokacji i wobec tego zwróciłem się do Komisji Okręgowej nr. 61 o wycofanie mojego podpisu, a jednocześnie publicznie oświadczam, że z tymi Panami nic wspólnego nie mam.

Stanisław Naszarkowski.

Przywódca N. P. Ch. w więzieniu

WARSZAWA (tel. włas.) 16. II. Dowiadujemy się, iż przywódca N. P. Ch. w poprzednim Sejmie dr. Fiderkiewicz, stojący na gruncie komunizującym, został w dniu dzisiejszym aresztowany.

Dr. Fiderkiewicz kandyduje obecnie do Sejmu z listy N. P. Ch., która przystępując do obecnych wyborów, przyjęła nazwę „Związek Siły Chłopskiej“.

Komunistyczny kandydat na posła złodziejem i fałszerzem

LWÓW (tel. włas.) 16. II. Kandydat na posła z listy komunistycznej w okręgu Rzeszowskim Ferdynand Tkaczow został w dniu dzisiejszym aresztowany i odstawiony do Sądu w Rzeszowie za fałszerstwo i sprzeniewierzenia dokonane w Chłopskiej Spółdzielni w Nisku.

Ferdynand Tkaczow sprzeniewierzył ogółem 25 tysięcy złotych.

Zjazd Okręgowy Stanu Średniego

Dnia 15 b. m. odbył się w Baranowiczach zjazd okręgowy stanu średniego. Na wiecu, na którym było przeszło 300 osób omawiano sprawy stanu średniego. Po przemówieniach pp. Mianowskiego z Warszawy, Gorznkowskiego i Koźmińskiego ze Stołpców uchwalono zwrócić się do sfer miarodajnych o udzielenie pożyczek, celem podniesienia stanu średniego. Zebrani powzięli uchwałę, aby poprzeć jak najusilniej B. B. w R.

Co słychać nowego?

19
Niedziela

Dziś: Konraad
Jutro: Leona

Wschód słońca: 6.35
Zachód „ 4.31
Długość dnia 9 godz. 56 min.

Wyjazd p. Wojewody na inspekcję

Dziś w niedzielę wyjeżdża p. Wojewoda Beczkowicz na inspekcję powiatu Słonimskiego. Powrót p. Wojewody nastąpi w poniedziałek rano. Nie jest wykluczone, że w czasie objazdu p. Wojewoda zatrzyma się również w Słonimie.

Walne zgromadzenie L.O.P.P.

Dnia 19 lutego r. b. o godz. 12-ej w Sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się walne Zgromadzenie Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie, 2. Wybór Prezydjum. 3. Odczytanie protokułu z poprzedniego Zgromadzenia, 4. Sprawozdanie Zarządu Komitetu Wojewódzkiego, 5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 6. Wybory Zarządu Komitetu Wojew. i Komisji Rewizyjnej, 7. Wolne wnioski.

Na zebraniu tem będzie omówiony plan prac na rok bieżący. Spodziewać się przeto należy dużego udziału członków, tembardziej, że sprawa Obrony Powietrznej Państwa jest jedną z najważniejszych spraw.

Powstanie oddziału żeńskiego Strzelca w Baranowiczach.

Przed kilku dniami Centrala Związku Strzeleckiego w Warszawie założyła Oddział Żeński w Baranowiczach. Na pierwszem zebraniu Oddziału wybrano Zarząd, w skład którego weszły pp. Kulwieciowa (prezes) Ciawłowska i Szpalowa.

Zebrania rolników
w Stołowiczach i Lachowiczach pow. Baranowickiego.

Dnia 11 lutego odbył się w Stołowiczach zjazd przedstawicieli rolników gm. Stołowicze. Po referacie o sytuacji gospodarczej kraju i potrzebach rolników zorganizowane zostało koło rolników w Stołowiczach.

Do Zarządu Koła zostali wybrani pp. Łukaszewicz, Wasiuk, Jarmszczyk, Stanisławski, Pietrowicki, Rybicki, Harasymowicz, Hryhorowicz i Konopko.

Dnia 12 lutego odbył się w Lachowiczach także zjazd delegatów rolników pow. Lachowickiego. Na zebraniu wygłoszono referat o stanie rolnictwa i jego potrzebach, oraz o konieczności zorganizowaoia się rolników dla wspólnej pracy nad uzdrowieniem stosunków gospodarczych na wsi, postanowiono zorganizować Koło rolników gm. Lachowicze. Do Zarządu Koła weszli pp. Adam Jurkiewicz, Konst. Gudynowski, Krzysztofor Cimoruk, Edward Chmara, W. Lenczewski, i Jan Nowicki.

Na obu zebraniach tak w Stołowiczach jak i Lachowiczach zebrani oświadczyli się jednogłośnie za współpracą z Rządem Marszałka J. Piłsudskiego, i wznosili okrzyki na jego cześć.

Skargi do Sądu Najwyższego w sprawie unieważnienia list

WARSZAWA, (kr. wl.) 17.II-28 r. Dowiadujemy się, że do Sądu Najwyższego wpłynęło 9 skarg, w związku z zatwierdzeniem lub unieważnieniem list kandydatów do Sejmu i Senatu, przez poszczególne komisje okręgowe wyborcze. I tak: wpłynęła skarga w sprawie unieważnienia listy Wszechstanowej Organizacji Monarchistycznej w Warszawie. Str. Chłopskiego w Okręgu Wileńskim, Zjedn. Gosp. Miast i Wsi Podkarpacia w Okręgu Stryjskim, Bloku Bezpartyjnego Rolnictwa dla Współpracy z Rządem w okręgu Jasło i Rzeszów i P. S. L. Wyzwolenia w okręgu Łuckim, oraz jedna skarga Generalnego Komisarza wyborczego, w sprawie zatwierdzenia listy Str. Chł. w pow. Warszawskim.

Powiatowy Komitet Kobiet-Wyborczyń w Stołpcach

STOŁPCE (kor. włas.). Dnia 12 lutego r. b. odbyło się w Stołpcach zebranie kobiet-wyborczyń miasta i powiatu Stołpce, zwołane celem zawiązania Powiatowego Komitetu Kobiet dla współpracy z Rządem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po zagajeniu zebrania przez p. Sieradzką i wyborze przewodniczącej w osobie p. Narbuttowej i sekretarki w osobie p. Cwalinowej, obszerny referat o zagadnieniach wyborczych na tle obecnych stosunków politycznogospodarczych w Polsce wygłosiła p. Marja Haczyńska.

Mówczyni, po zapoznaniu słuchaczek z ogólną istotą parlamentaryzmu, skreśliła genezę Sejmu w dawnej Polsce, a nawiązując do zmienionych warunków społecznych, wykazała różnicę między charakterem Sejmu dawnego a obecnego. Skreśliwszy rolę i zasługi Marszałka Józefa Piłsudskiego w sprawie demokratyzacji ustroju polityczne go odrodzonej Rzeczypospospolitej, mówczyni w dalszym ciągu przemówienia poddała analizie powody wewnętrznego rozkładu minionego Sejmu i spowodowaną przez to dezorganizację życia państwowego, oraz obniżenia walorów moralnych w życiu publicznem. Wyjaśniwszy skutki przewrotu majowego i znakomite polepszenie się stosunków po objęciu władzy przez Marszałka Piłsudskiego,—p. Haczyńska w słowach gorących zachęcała kobiety do popierania Bloku Współpracy z Rządem.

Następna mówczyni, p. Grużewska, w pięknych słowach mówiła o przebudzonej myśli kobiecej i o tych szerokich dziedzinach życia społecznego, na których świadoma swych celów i zadań, współczesna kobieta-obywatelka ma tyle do działania.

Ciekawy referat o kobiecie wiejskiej, jako czynniku twórczym w odrodzeniu moralnem i materjalnem wsi wygłosiła p. Gregorcewiczówna z Bielicy, podkreślając wielkie zasługi Marszałka w udzieleniu kobietom pełni praw obywatelskich.

Po przemówieniach wywiązała się ożywiona dyskusja, w toku której wyniesiono rezolucję solidarnego popierania przez kobiety Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i wzięcia udziału w pracach Powiatowego Komitetu Wyborczego listy Nr. 1.

Dla podkreślenia ideowej łączności z Wielkim Twórcą nowej Polski, postanowiono jednomyślnie wysłać depeszę hołdowniczą do Marszałka.

Po wyborze z pośród zebranych Powiatowego Komitetu Kobiet Wyborczyń, w skład którego weszły: p. Marja Haczyńska, p. Narbuttowa, p. Grużewska, Toczkowa, p. Gregorcewiczówna, p. Sieradzka, p. Nowakowa, wiec został zakończony.

M. H.

Zjazd pow. Koła Związku Inwalidów w Słonimie

Dnia 15 m. m, w sali kina „Modern“ w Słonimie o godz. 12.30, odbył się zjazd członków powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych. Zjazd zagaił przewodniczący Związku prezes Grzymało, który powitał przybyłego na zjazd p. Starostę i udzielił pierwszego głosu jemu oraz delegatowi Komitetu wykonawczego Centralnego Zarządu w Warszawie Kantorowi Marjanowi. Wybrano nowy Zarząd, Komisję rewizyjną i sąd koleżeński. W skład Zarządu weszli: Grzymało - Kajetan - Władysław, Lewkiewicz Józef, Rozenberg Wolf, Czerechowicz Juljan Biały Roman, Bubiński - Szloma, Krotoszyński Rychter-Bolesław i Chomicz. W skład Komisji rewizyjnej: Siedlecki, Wróblewski, Terpiłowski, Czerniuszewicz Adolf, Arciuch Paweł, Turuk, Wojlina i Matacz Antoni. Skład sądu koleżeńskiego: został zatwierdzony poprzeoni. Po dokonaniu wyborów przywodniczący Kantor, krótko ujął rozwój, dążenia i zadania Związkd Inwalidów na terenie Rz. P., i następnie oddał przewodnictwo p. Grzymale, który przetłomaczył ważniejsze punkty przemówienia Kantora w języku białoruskim i wobec nie zgłaszania walnych wniosków, zjazd o godz. 14.30 zamknął. Obecnych było około 260 osób.

Olimpjada zimowa
Niebywały sukces Polski

St. MORITZ. (PAT.) W biegu kombinowanym na dystansie 18 klm. piąte miejsce zajął polak Bronisław Czech w czasie 1 godz. 48 min. 58 sek. bijąc większość norwegów i filandczyków, wszystkich szwedów, niemców, czechów, szwajcarów, francuzów, włochów i cały szereg innych narodowości.

Zdobywając tak znakomite miejsce z notą 14,125 Bronisław Czech — zważywszy na to, że jest również znakomitym skoczkiem — śmiało może sięgnąć po jedno z czołowych miejsc, o ile nie pierwsze, w kombinacji.

Klasyfikacja pierwszych miejsc przedstawia się następująco: 1) Grottumsbraaten (Norw) w czasie 1 godz. 37 min. 11 sek. 2) Hegge (Norw.) 1 godz. 37 min. 53 sek. 3) Oedegaard (Norw.) 1 godz. 40 min. 4 sek. 4) Saarinen (Finlandja), 5) Bronisław Czech, 6) Vinjaarengen (Norw.) 7) Haakon (Norw.). Inni polacy zajęli następujące miejsca: Bujak 17-te, Motyka 22-gie. Krzeptowski 24-te. Szostak na pierwszym etapie, zajmując jedno z pierwszych miejsc, złamał nartę i wycofał się z biegu.

Trasa biegu była szalenie trudna i niebezpieczna.

Unieważnienie listy 25 w Lidzie.

Okręgowa Komisja Wyborcza w Lidzie zatwierdziła następujące listy wyborcze: Nr 1. Bezpart. Blok Współpr. z Rządem, Nr. 2 P. P. S. Nr. 3 „Wyzwolenie“ Nr. „Bund“, Nr. 20 Ruska, Nr. 36 Białoruska sielanska partja Praca, Nr 37 Ogólna białoruska ludowa, Nr 41 Białoruscy Włościanie i robotnicy.

Na wczorajszem posiedzeniu Komisji została unieważniona między innemi także lista Nr 25 Polskiego Katolickiego Zjednoczenia (Ch. D. i Piasta).

Zebranie B. B. W. z R. w Niedźwiedzicy
Próżne wysiłki P. P. S. i Bl. mniejszości

Dnia 13-go lutego odbyło się w Niedźwiedzicy informacyjne zebranie B. B. W. Rz., na które przybyło przeszło 100 osób, mieszkańców Niedźwiedzicy. Na zebraniu jeden z przedstawicieli Komitetu B. B. W. Rz. wygłosił referat na temat politycznej i gospodarczej sytuacji Państwa; referatu wysłuchano z b. dużem zainteresowaniem, poczem otwarto dyskusję. W dyskusji zabierali między innemi głos. przedstawiciel P. P. S. p. M. Zieniewicz i Bl. mniejszości p. Józef Świrepo. Obaj starali się stawiać b. drobne zarzuty programowi B.B.W.R., które odparto jako zbyt błache i niepoważne. Zebrani przy końcu zebrania urządzili burzliwą i gorącą owację na cześć Marszałka J. Piłsudskiego.

Ujęcie kurjera Kominternu w pow. Wołożyńskim

Dnia 13 b. m. władze śledcze zatrzymały na terenie pow. Wołożyńskiego, niejakiego Botha Zygmunta, który przeszedł nielegalnie granicę z Rosji sow. do Polski. Both był oddawna poszukiwany przez organa śledcze w Warszawie, gdyż jak ustalono był on tajnym kurjerem Kominternu między Moskwą, Warszawą, Wiedniem i Berlinem. Prowadzone śledztwo ustali szczegóły, a przedewszystkiem ujawni zamiary Botha związane z ostatniem przejściem granicy.

Samobójstwo ucznia
Państw. Gimnazjum w Lidzie

Dnia 15 b. m. o godz. 23 na przejeździe 3 maja w Lidzie rzucił się pod nadjeżdżający pociąg uczeń Państw. Gimnazjum w Lidzie, Kamieniecki. Koła pociągu zdruzgotały mu czaszkę i zmiażdżyły klatkę piersiową.

Przyczyną samobójstwa był prawdopodobnie rozstrój nerwowy. Kamieniecki przed kilkoma tygodniami usiłował się otruć, lecz go uratowano. Uprzedniego roku uczęszczał on do Państw. Gimnazjum w Nowogródku, gdzie mieszkają stale jego rodzice; pragnął wyjechać do Palestyny czemu jednak sprzeciwiła się rodzina. Przypuszczalnie dłuższa przerwa w nauce spowodowała trudności w pracy, co przyczyniło się do silnej depresji, która popchnęła go do rozpaczliwego kroku.

Pożar w koszarach im. T. Kościuszki w Baranowiczach

Dnia 13 b. m. wybuchł w koszarach im. T. Kościuszki w baraku Nr 12 pożar, który przez nieostrożność wzniecił por. 26 p. ul. Stanisław Mierzejewski.

Pożar, którego pastwą padły sprzęty domowe i ubranie ugaszono. Por. Mierzejewski, któremu pierwszej pomocy udzielił dr. Abramowicz, odniósł dość ciężkie rany wskutek poparzenia, został przewieziony do garnizonowej izby chorych.

Troski społeczne
Szanowny Panie Redaktorze!

Za przykładem innych postanowiłem onegdaj umilić sobie chwilę nudnego wysiadywania w domu i pójść do kina.

Na samym wstępie zastanowiło mnie, że Dyrekcja Kinoteatru nie zdaje sobie sprawy, gdzie ona się znajduje, gdyż najwyraźniej w świecie na biletach figuruje: Kino „Pogoń“ Nowogłódek. Ale przełknąwszy ten trochę gruby żart z naszego grodu i puściwszy w niepamięć nieuwagę urzędników magistratu przy opieczętywowaniu biletów, idę dalej. Niestety. Nie mając ostrych łokci i nieświadomy tego, że często się zdarza w tutejszym kinie, że więcej sprzedają biletów niż jest miejsc, zamiast siedzieć w tak zwanej loży, byłem zmuszony udawać, że siedzę, wisząc tymczasem między wygiętym w kabląk sufitem grożącym co chwila runięciem i t. zw. popularnie podłogą.

W czasie wyświetlania obrazu, o którym nie zabieram głosu, a który co chwila rwąc się doprowadzał do rozpaczy zgromadzoną publiczność, nasunęło mi się cały szereg refleksji.

Przedewszystkiem spojrzawszy na publiczność siedzącą w 3-im rzędzie, która zadarłszy głowy starała się za 50 groszy coś zobaczyć, miałem wrażenie, że Dyrekcja Kina jest w zmowie z okulistą, któremu po każdorazowym wyświetleniu obrazu przysparza pacjentów. Przygnębiony tem wszystkiem, nie doczekawszy końca obrazu, wyszedłem z myślą podzielenia się swemi uwagami z czytelnikami, a może ogólne żądanie publiczności, zmusi właściciela Kinoteatru do usunięcia tych braków.

Ak.

Rozbudowa miast, dróg i regulacja rzek w ostatniem półtoraroczu.

Roboty budowlane przed majem 1926 r. wskutek redukcji budżetu zwolna zamierały. Po objęciu rządów przez Marszałka Piłsudskiego dzięki podwyższeniu budżetu ministerstwa robót publicznych, rozpoczęła się intensywna praca ustawodawcza i budowlana. Przygotowano projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o osuszeniu Polesia, projekt o regulacji Wisły, projekt usprawnienia rzek, oraz projekt przepisów budowlanych.

W dziedzinie spraw wodnych wydano na budowle, regulacje i utrzymanie nurtów na rzekach żeglowych w ciągu r. 1926 i w pierwszym kwartale 1927 r. 9.500.000 zł., podczas gdy w trzech kwartałach 1927 r. wydano 11.200.000 zł., Dokonano też robót na drogach wodnych i rzekach spławnych, jak również podjęto studja, celem usprawnienia rzeki Wisły i budowy węzła tak zw. węglowego, łączącego Górny Śląsk z dolną Wisłą.

W zakresie budownictwa opracowano program budowy na okres kilkoletni. Mimo uchwalonych ustaw w roku 1924 o odbudowie kraju z końcem roku 1925 ruch budowlany zamierał nadal zupełnie i odbudowa weszła w stadjum likwidacji, chociaż do odbudowy pozostało około 400.000 budynków.

Dopiero przed majem 1926 zabezpieczono na ten cel kredyt w wysokości 11.500.000 zł. z daniny leśnej; poprzednio kredyty te przeznaczone były na inne cele. W roku 1927 kredyty te wynosiły 20.500.000 zł. i wartość drzewa wydanego na rozbudowę wynosiła 3.500.000 zł. Pozatem ustawa o rozbudowie miast, wydana w roku 1927 zabezpieczyła 20 miljonów złotych dla miast zniszczonych przez wojnę. Obok troski o odbudowę miast, ministerstwo robót publicznych zajęło się rozbudową sieci dróg bitych, których mamy zbyt mało. Na 100 klm. kw. posiadamy zaledwie 29 klm. dróg bitych w województwach zachodnich i wwojewództwach wschodnich 0,7 klm., gdy Francja np. liczy 104 klm. Na ten cel w budżecie na rok 1927/28 preliminowano 38.800.000 zł.

Trzykrotnie wzrosły w porównaniu z r. 1925 kredyty na pomiary kraju i granic. Rozpoczęto też intensywną pracę przygotowawczą w dziedzinie elektryfikacji kraju.

W zakresie opieki nad grobami wojennemi, kredyt na rok 1927/28 wzrósł w dwójnasób w porównaniu z r. 1925. Dzięki tym kredytom można było założyć 16 nowych cmentarzy, uporządkować 688 dawnych dotychczas opuszczonych i zaniedbanych. Uporządkowano też 91.760 indywidualnych i 7519 zbiorowych mogił.

Wreszcie ministerstwo robót publicznych w celu zatrudnienia bezrobotnych, wyasygnowało w ciągu lat 1926-27 65 miljonów złotych.

Nowelizacja ustawy o państwowej służbie cywilnej

Polepszenie bytu urzędników państwowych

Przed kilku dniami wicepremjer Bartel przyjął delegację zarządu głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, którym na przedstawione dezyderaty oświadczył, że w związku z wygasaniem art. 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej staje się aktualną sprawa nowelizacji tej ustawy. Wicepremjer Bartel obiecał, że zgłoszone przez delegację urzędników projekty zmian w tej ustawie zbada w najbliższych dniach i w miarę możności uwzględni je.

W sprawie regulacji płac urzędniczych oświadczył, że przy obecnych dochodach państwowych niemożliwem jest podniesienie ich, bez podniesienia dochodów państwowych. Rząd nie posiada odpowiednich pełnomocnictw. Mogłaby być rozwiązana ta kwestja tylko przy jednoczesnem zastosowaniu redukcji stanu liczbowego urzędników, co zdaniem wicepremjera nie jest wskazane.

Po zwołaniu nowego ciała ustawodawczego, rząd wniesie natychmiast projekt znalezienia nowych źródeł dochodowych dla skarbu, które użyte będą na powiększenie dochodów i uposażeń urzędników.

Wicepremjer Bartel uznał za zupełnie słuszne, wysunięte przez delegację postulaty o ustawie emerytalnej funkcjonarjuszy państwowych, o znowelizowaniu w tym kierunku, że w razie przejścia pracownika ze służby państwowej do przedsiębiorstwa prywatnego lata jego pracy były uwzględnione przy wymiarze zaopatrzenia na wypadek niezdolności do pracy, lub śmierci.

—:—

KIOSK

róg ul. Grodzieńskiej i W. Rynku

Wł. Michalskiego

poleca:

Wyroby tytoniowe. Wyroby tytoniowe specjalne: pursiczan, hercegowina, fajkowy specjalny.

Papierosy: Egipskie specjalne, Tryumf, Złota pani. Gazety. Czasopisma. Książki. Żurnale mód. Papier listowy. Pocztówki. Znaczki pocztowe, stemplowe i weksle.

Przyjmuję prenumeratę i ogłoszenia do „Życia Nowogródzkiego".

9

GIEŁDA

pieniężna i towarowa

Dewizy: N. Jork 8.90 Zurich 171,46, Londyn 43.45¾, Paryż 35.04¼, Praga 26.41½

Tendencja niezmieniona.

Ruble złote — 4.68¾.

Dolary w prywatnym obrocie 8.88⅝.

Papiery procentowe

5% pożyczka prem. 68.75—67.75.
10% „ kolejowa 102[25]
5% „ konwersyjna 67.
5% „ kolejowa 61.
8% Bank Gosp. Kraj. 94.
8% „ Rolny 94.
4½% ziemskie 57—57[15]
8% miejskie 80[50]—80[20]
5% miejskie 63[75]—64.

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 14.II.

osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57.49—57.63. Berlin 46.10—47.10. N.Jork 11.25. Zurich 58.30. Londyn 43.50. Praga 377¾.

Akcje

Bank Dyskontowy 136—137.
„ Handlowy 123.
„ Polski 153.
„ Zachodni 33[75]—34—33½.
„ Zw. Spół. Zarob. 92.
Siła i Światło 114—113
Cukier 84½.
Węgiel 101½.
Nobel 43.
Lilpop 43.25.
Modrzejów 49—48.25.
Starachowice 66—65.25—65½.
Borkowski 19.90—19.75—19.90.
Żegluga 40.
Firley 61.
Zawiercie 34—34½.
Wysoka 156½.
Ostrowieckie 87.

Jaja i masło

Produkcja jaj wzrosła. Jaja w hurcie za skrzynię 280—320.

Poborowym wolno się już będzie żenić od 1 maja b. r.

W myśl postanowień ustawy z dnia 23 maja o powszechnym obowiązku służby wojskowej mężczyźni w wieku od 18 lat, obowiązani do służby wojskowej, nie mogli wstępować w związki małżeńskie bez zezwolenia władz wojskowych przed odbyciem służby lub też uznaniu ich za niezdolnych do niej. Winny zawarcia związku małżeńskiego wbrew postanowieniom ustawy ulegał w drodze administracyjnej karze grzywny do 150 złotych lub aresztowi do dni 14.

Od dnia 1 maja 1928 r. wchodzi w życie rozporządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 11 stycznia 1928 r. (Dz. ust. Nr. 4). w myśl którego wstępowanie w związek małżeński osób, obowiązanych do służby wojskowej nie będzie podlegało już takim ograniczeniom.

Pozostaje nadal jednak w mocy, zastrzeżenie art. 82 o powszechnym obowiązku służby wojskowej, że zawarcie związku małżeńskiego przed wstąpieniem do służby wojskowej lub w czasie jej trwania nie daje prawa do odroczenia służby ani jej skrócenia, ani też prawa do świadczeń ze strony Skarbu Państwa na rzecz rodziny z tytułu i w czasie jej trwania.

Osoby chcące wstąpić w związki małżeńskie winny uzyskać odpowiednie pozwolenie u władz wojskowych (P. K. U.) Podania o zezwolenie winny być składane we właściwych starostwach.

Radjo-program

WARSZAWA (FALA 1111).

Niedziela 19 lutego.

10.15—11.45 Transmisja Nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.
12.00. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram.
12.10. Transmisja z Filharmonji Warszawskiej.

Część I. 1) Haendel: Concerto grosso d-moll: a) Maestoso, b) Allegro, c) Air (Lento), d) Allegro moderato, e) Allegro con fuoco (Finale)—wykona orkiestra. 2) Mozart: Koncert fortepianowy d-moll: a) Allegro, b) Romanza, c) Rondo — wykona z tow. orkiestry p. B. Kon.

Cześć II. 3) Gluck - Mottl: Suita baletowa № 1, a) Introduction, b) Reigen seliger Geister (Lento), c) Musette (Andante), d) Air gai - Sicilienne—Air gai. 4) a) J. S. Bach: Chaconne, b) J. S. Bach, Busoni: Toccata C-dur—wykona p. B. Kon.

14.00—14,40. Odczyt z działu „Rolnictwo".
14.40—15.00. Odczyt p. t.: „O mszy h-moll J. S. Bacha" — wygł. prof. Stan. Niewiadomski.
15.00—15.15. Komunikat meterologiczny, nadprogram.
15.15. Transmisja 2-go koncertu oratoryjnego z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Chór mieszany im. Meister'a z Katowic i Orkiestra Filharmonji Warsz. pod dyr. prof. Fritza Lubricha oraz Adela Comte - Wilgocka (sopran), Aleksandra Szafrańska (alt.), Marceli Sowilski (tenor) i Aleksander Michałowski (bas), J. S. Bach: Msza h-moll.

Część I. 1) Kyrie eleison (Adagio)—chór, b) Christe eleison (Larghetto)—sopran i alt. 2) Gloria: a) Gloria in excelsis Deo (vivace)—chór, b) Laudamus te (Aria—Andante maestoso)—alt, c) Domine Deus (Duetto — Andante animato)—sopran i tenor, d) Qui tollis peccata mundi (Lento)—chór, e) Qui sedes (Aria Allegro grandioso)—alt, f) Quoniam tu solus sanctus (Aria—Andante pomposo)—bas, g) Cum sanco Spirito (vivace)—chór. 3) Credo: a) Partem omnipotenten (Allegro)—chór, b) Et in usum Dominum, Jesum Christum Duetto—Andante) — Sopran—alt, c) Et incarnatus est de Spirito sancto (Largo)—chór. d) Crucifixus etian pro nobis (Poco adagio) — chor, e) Et resurrexit tartia die (Adagio - maestoso) — chór, f. Et in Spiritum sactum (Aria—Allegretto grazioso)—bas, g) unum babtisma (Moderato)—chór.

Część II. 4) Sanctus: a) Sanctus Dominius Deus Sabauoth (Poco sostenuto) — chór, b) Pleni sunt coeli et terra gloria ejus (Allegro maestoso)—chór, c) Ossana in exelsis (Poco vivace)—chór, d) Benedictus, pui venit in nomine Domini (Aria—Larghetto) — tenor, 5) Angus Del: a) Angus Dei, qui tollis peccata mundi (Aria Largo)—alt, b) Dona nobis pacem (Moderato pieteso) — chór.

17.20—17.40. Rozmaitości.
17.40—19.10. Przerwa.
19.10—19.35. Odczyt p. t.: „Życie ludzi przedhistorycznych" z cyklu odczytów popularnych p.t.: „Wszystko dla wszystkich", odczyt III-ci. „W epoce bronzu i żelaza"—wygł. prof. Włodzimierz Antoniewicz.
19.35—20.00 Odczyt p. t.: „Kultura polska w czasach jagiellońskich". — odczyt I-y. (Dział „Historja Polski") — wygł. prof. Oskar Halecki.
20.00—20.25. Odczyt p.t.: „Ostatnie blaski i cienie Paryża" — (dział „Podróże i Przygody")—wygł. p. Ronan Zrębowicz.
20.30. Koncert wspólny stacji Warszawa i Wilno. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Aldona Potopowiczówna (sopran). Albert Katz (wiolonczela) i dr. Tad. Szeligowski (fort.).

Część I. 1) Dedussy: Ballada — wykona orkiestra w Warszewie. 2) a) Henry Ecces: Soncta wiolonczelowa, b) Cl. Debussy: Menuet — wykonają pp.: A. Katz i dr. Szeligowski w Wilnie.

Część II. 3) Chaminade: Suite d'orchestre: a) Marche Impromptu, b) intermezzo (Pas des Sylphes), c) Scherzo (Colombine), d) Choral (Les Noces d'or) — wykona orkiestra w Warszawie. 4) Ryszard Strauss: Sonata wiolonczela op. 6—wykonają pp.: A. Katz i dr. Szeligowski.

Część III.. 5) Litewskie pieśni ludowe — odśpiewa p. Aldona Potopowiczówna w Wilnie.

22.00—22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteologiczny.
22.05—22.20 Komunikat P. A. T.
22.20—22.30. Komunikaty: policyjny. sportowy, oraz nadprogram.
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

Z życia Kół młodzieży wiejskiej w pow. Baranowickim.

W dniach od 9 do 19-go b. m. odbyły się w Sorgowiczach, Mołczadzi, Michniewiczach, Luczniewie, Lachowiczach i Niedźwiedzicy zebrania Kół młodzieży wiejskiej, zwołane przez Związek Młodzieży wiejskiej Województwa Nowogródzkiego. Na zebraniach omówiono najważniejsze zagadnienia z życia młodzieży wiejskiej, oraz opracowano plan pracy na najbliższy okres. Po zakończeniu obrad wyświetlano w każdej z tych miejscowości obraz kinematograficzny p. t. „Dożynki w Spale" przez zebranych nietylko oglądany z wielkim zainteresowaniem, ale żywo oklaskiwany.

—:—

KUPON

na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życia Nowogródzkiego".

Wyciąć i załączyć do listu.

Redaktor i wydawca Zygmunt Kamieński. Druk. Wydz. Pow. w Nowogródku.